

Za drogie mieszkania

Jak czytamy w opracowaniu przygotowanym przez KRN, potencjalni kupcy szukają mieszkań niedrogich. Blisko połowa pytanym wskazuje, że byłaby w stanie przeznaczyć na zakup domu lub mieszkania kwotę poniżej 200 tys. zł. Za tę kwotę na wsiach i w niedużych miastach za 100-150 tys. kupić można mieszkanie lub nieduży dom. Podobnie w większych miastach, w których nie ma budownictwa deweloperskiego. Przykładowo, w Lublinie czy Toruniu za 150 - 180 tys. zł można kupić nawet 3-pokojowe mieszkanie o dobrej lokalizacji. Jednakże w dużych ośrodkach miejskich, tam gdzie budują firmy deweloperskie, i gdzie ceny nieruchomości rosły w ciągu ostatnich miesięcy, za taką kwotę można kupić co najwyżej niewielkie mieszkanie 1-, 2-pokojowe - czytamy na KRN.

Może to oznaczać, że ceny nieruchomości w miastach takich, jak Wrocław, Poznań, Warszawa czy Kraków, osiągnęły już poziom przekraczający możliwości finansowe wielu osób - a szczególnie tych, które zamierzają kupić swoje pierwsze, zazwyczaj tanie i niewielkie, mieszkanie. W tym przypadku nie bez znaczenia jest również kwestia zdolności kredytowej - młodzi ludzie „na dorobku” zazwyczaj nie mogą liczyć na kredyt rzędu 200 - 300 tys. zł.